

**„NA DRODZE DO DOSKONAŁOŚCI”  
HENRYK MOCHOL, *ROLA SAKRAMENTU  
POKUTY W DAŻENIU DO DOSKONAŁOŚCI  
WEDŁUG NAUCZANIA BISKUPA PIOTRA  
GOŁĘBIOWSKIEGO, RADOM 2013, SS. 450***

Doskonałość w sensie bezwzględnym i wzorczym, w myśli chrześcijańskiej, przypisywana jest tylko Bogu jako wolnemu od jakichkolwiek braków. Jednak na podstawie stworzenia w doskonałości udział ma także powołany do istnienia przez Boga człowiek. Przy czym w tym wypadku należy raczej mówić o doskonałości względnej, co św. Tomasz z Akwinu określa jako „stan pozbawiony braków w zakresie własnej natury” (STh II-II, q. 161, a. 1, ad 4.). Ostatecznym celem życia ludzkiego jest zjednoczenie człowieka z Bogiem, z czym wiąże się potrzeba wejścia na drogę doskonałości i dążenia do niej na podstawie objawionego Bożego prawa. Najpoważniejszą przeszkodą na tej drodze jest grzech oddalający człowieka od Boga i zrywający przyjaźń stworzenia ze Stwórcą, której podstawą jest otrzymane na chrzcie św. życie Boże w człowieku. Zrywającemu przyjaźń ze swoim Stwórcą człowiekowi wychodzi naprzeciw Bóg. Najskuteczniej w Jezusie Chrystusie, którego misterium paschalne jest źródłem i mocą chrześcijańskich znaków zbawienia, czyli sakramentów. Wśród nich, obok chrztu św., najbardziej odnośnym do powołanego do życia wiecznego człowieka, ale zniewolonego przez grzech, jest sakrament pokuty. Znaczenie tego sakramentu na drodze człowieka do doskonałości, w wydanej w Wydawnictwie Diecezji Radomskiej publikacji pt. *Rola sakramentu pokuty w dążeniu do doskonałości według nauczania biskupa Piotra Gołębiowskiego*, omawia ks. Henryk Mochol.

Autor podejmuje się interdyscyplinarnego ujęcia zagadnienia pokuty, któremu kierunek wyznacza podjęta na II Soborze Watykańskim próba odnowy teologii w kontekście antropologicznym i personalistycznym. Wyraźny i w ostatnim czasie pogłębiający się kryzys tego wymiaru chrześcijańskiego życia, jakim jest pokuta i pojednanie, spowodowany został – zdaniem ks. Mochola – między innymi separowaniem teologii moralnej od dogmatycznej. Zabieg ten wpisuje się w dość szeroki nurt współczesnego rozproszenia ludzkiej wiedzy na liczne dyscypliny, będący przyczyną zatrzymywania się na poziomie metodologicznym, przez co wyraźnie słabnie problem prawdy w nauce. Rozchodzenie się teologii moralnej i dogmatyki niesie poważne niebezpieczeństwa również dla samej teologii. Autor mówi wręcz o szkodliwości tego procesu, odnosząc go konkretnie do sakramentu pokuty, który analizuje w oparciu o pismo bpa Gołębiowskiego. W tym celu pokrótce ukazuje historię problemu, na którą składa się powstanie teologii dogmatycznej, jej zadania, metoda i jej konieczny związek z teologią moralną, która nie powinna ograniczać się tylko do „kazuistyki” rozstrzygającej o tym, co wolno, a czego nie wolno. Takie bowiem ograniczenie oddala teologię od

najbardziej istotnych problemów człowieka, pozbawiając coraz wyraźniej separowaną teologię moralną solidnej podbudowy biblijnej, koniecznego dialogu z teologią fundamentalną, dogmatyczną i poszerzenia jej o perspektywę chrystologiczną.

Publikacja jest ważnym wydarzeniem we współczesnej dyskusji na temat sakramentu pokuty i w refleksji wiary nad tym zagadnieniem. Poza tym wartością tej książki jest przybliżenie współczesnym teologom poglądów sandomierskiego biskupa, kontekstu jego myśli teologicznej, jej rozwoju, najbardziej aktualnych wówczas problemów. Zwłaszcza że słusznie nazywa się go teologiem przełomu, tworzącym przed i po Soborze Watykańskim II, ciągle postrzeganym jako szczególna cezura w patrzeniu i rozumieniu wielu kwestii teologicznych oraz samego obrazu teologii.

Dość ważne w tej perspektywie jest przeanalizowanie przez autora publikacji biblijnej wizji doskonałości i jej relacji do sakramentu pokuty. W perspektywie ostatecznego celu człowieka autor podkreśla znaczenie cnót wlaných, które umożliwiają wzrost na drodze do doskonałości i wskazuje na fragmenty twórczości bpa Gołębiowskiego podkreślające ludzkie zaangażowanie w procesie dojrzewania. Na tej drodze pojawia się grzech będący powodem bólu z powodu naruszonej sprawiedliwości, odrzucenia Bożej miłości, złamania prawa Bożego. Dlatego tak ważny jest sakrament pokuty, w którym Bóg w sposób najbardziej konkretny wychodzi naprzeciw człowiekowi w swoim miłosierdziu; sam niejako szuka grzesznika i uzdalnia go do aktów pokuty. W tym kontekście autor analizuje teksty biskupa, aby ukazując nierozzerwalny związek cnót teologicznych z wymiarem pokuty, wskazać także na współdziałanie ich z cnotami naturalnymi. Pozwala to przezwyciężyć pojawiającą się w teologii jednostronność i wskazać na potrzebę współpracy człowieka z łaską. Stąd człowiekowi potrzebna jest postawa pokutna, aby mógł oderwać się od grzechu i uwolnić od grzesznej przeszłości. Trudno to sobie wyobrazić bez wiary, nadziei i miłości.

W takiej perspektywie zarówno cnoty teologiczne, jak i cnota pokuty, tworzą podstawę rozwoju cnót odnoszących się do miłości bliźniego. Autor omawia zatem cnotę pietyzmu, szacunku i posłuszeństwa. Poza tym podkreśla specyfikację wykraczającą poza nakazy odnoszące się do jednostek oraz grup. Według pism bpa Gołębiowskiego można wyróżnić trzy takie stany: kapłański, zakonny i małżeński oraz odpowiadające im obowiązki. Przy tej okazji ks. Mochoł podkreśla znaczenie oceny przez bpa Gołębiowskiego wartości i niebezpieczeństw związanych ze zmieniającym się modelem rodziny, co spowodowane jest na przykład emancypacją kobiet i dążeniem do równouprawnienia. Cnotę pietyzmu, szacunku i posłuszeństwa biskup sandomierski ukazywał w zmieniającym się obrazie świata, strukturach społecznych, warunkach pracy, obowiązkach wobec ojczyzny, prawowitej władzy, a także Kościoła.

Omawiając cnotę prawdomówności, której przeciwstawia się kłamstwo, wyjawienie sekretu i niedyskrecja, udawanie i obłuda, autor wiele miejsca poświęcił w swojej książce problemowi prawdy, honoru i czci człowieka. Obszernie została omówiona cnota czystości i jej znaczenie w życiu indywidualnym oraz społecznym. Autor wnikliwie referuje poglądy bpa Gołębiowskiego z zakresu teologii moralnej i spowiednictwa, znaczenie wstrzeźliwości oraz trzeźwości. Na uwagę zasługuje wskazanie na środki służące zachowaniu czystości i ukazanie niewystarczalności tylko tych naturalnych, co pociąga za sobą konieczność nadprzyrodzonych, do których zaliczał

częste korzystanie z sakramentu pokuty. Ks. Mochol słusznie ukazał nauczanie biskupa o cnotach, związanych z miłością bliźniego, nie tylko w perspektywie troski o walkę z grzechami, ale również o właściwe ukształtowanie życia konkretnych ludzi, narodu i Kościoła. Jako nieocenioną wprost pomoc w dążeniu do tego uznał sakrament pokuty – właściwie sprawowany przez spowiedników i przeżywany przez penitentów.

Dążenie do doskonałości religijno-moralnej zakłada zaangażowanie penitenta. Zgodnie z nauką Soboru Trydenckiego akty penitenta stanowią materię bliższą sakramentu pokuty. Dlatego też ks. Mochol zatrzymuje się dłużej nad tymi fragmentami nauczania bpa Gołębiowskiego, które zostały poświęcone problematyce żalu za popełnione grzechy i jego specyfikacji. Równie konieczne do ważności sakramentu jest także postanowienie poprawy oznaczające zamiar uniknięcia w przyszłości wszystkich grzechów. Wiele miejsca autor poświęca wyznaniu grzechów, wyprowadzając ten akt penitenta z ustanowienia Bożego i zwracając uwagę na potrzebę uwzględnienia okoliczności grzechu. Poza tym wskazuje na spowiedź jako akt odpowiadający aspiracjom duchowym, przez co człowiek odzyskuje poczucie godności i wartości, ponieważ zawiera ona cenne aspekty wychowawcze. W książce przeanalizowane zostały także „środki zapewniające zupełność spowiedzi”, czyli rachunek sumienia, powtórzenie spowiedzi nieważnie odbytych i spowiedź generalna. Ekspiacyjny i leczniczy charakter ma zadośćuczynienie, które powinno być dostosowane do popełnionych przez penitenta grzechów. Jak podkreśla ks. Mochol, każdy akt penitenta powinien prowadzić do skutecznej przemiany i rozwoju człowieka, co w konsekwencji pozwala osiągnąć ludzką doskonałość i wpływać na życie indywidualne oraz społeczne.

Na podkreślenie zasługuje wydobycie przez autora personalistycznych wątków nauczania bpa Gołębiowskiego, pewnego dynamizmu i procesu w dążeniu do doskonałości. W oparciu o katolicką dogmatykę ks. Mochol analizuje poglądy biskupa na temat znaczenia spowiednika na drodze do doskonałości chrześcijańskiej, ukazując go nie tylko jako pełniącego posługę w konfesjonale, ale także jako duszpasterza, nauczyciela, lekarza, sędziego i ojca, który musi rozeznawać stan duszy penitenta, chorobę, wskazać skuteczne leczenie i rozstrzygać niekiedy bardzo złożone problemy. Stąd powinien się on charakteryzować gruntowną wiedzą teologiczną, której nie zastąpi nawet wielkie doświadczenie ani jakiegokolwiek inne zdolności. Nie mniej istotna jest jego roztropność chrześcijańska i świętość.

Podsumowując powyższe, należy stwierdzić, że książka ks. Henryka Mochola jest dobrze opracowanym i bardzo potrzebnym świadectwem kształtowania się teologii, jej przemian i osiągnięć, w kontekście odnowy zainicjowanej przez II Sobór Watykański. Poza tym stanowi ważny głos w dyskusji na temat sakramentu pojednania i jego znaczenia w życiu chrześcijańskim współczesnego człowieka, szczególnie w perspektywie różnych, dość często rysujących się w tym wymiarze, kryzysów.